

# „Klucz do uczenia się” – refleksje nauczycielki przedszkola

Ewa Wąsowska

Jako długoletni nauczyciel przedszkola pozwolę sobie na kilka refleksji związanych z nowatorskimi rozwiązaniami, które na coraz większą skalę stosowane są w pracy z dzieckiem.

Zawsze byłam otwarta na nowości, a praca z programem „Klucz do uczenia się”, którego autorem jest Galina Dolya, stała się dla mnie kolejną inspiracją, cenną pomocą. „Klucz...”, jak sama nazwa wskazuje, służy do otwierania – tym razem wiedzy opartej na doświadczeniu i zabawie. Słowo to pełni funkcję symbolu, jednego z wielu obecnych w projekcie. W dotychczasowej pracy mówiło się o symbolach jako znakach drogowych, pisma, matematycznych, ale przede wszystkim dominował konkretny przedmiot, obrazek. Dziś znak-symbol stał się bardzo pomocny i zarazem wygodny. Nie wymaga takiego nakładu pracy przy tworzeniu pomocy dla wszystkich dzieci w grupie. Jest czytelny, rozumiany i lubiany. Prowadzone zajęcia z wykorzystaniem symboli mogą stanowić cel zajęcia, służyć porządkowaniu informacji bądź być wsparciem w procesie diagnozy dziecka.

Podczas zajęć z użyciem symboli dzieci nieśmiało mają możliwość uzupełniania swojej wiedzy przy wsparciu innych kolegów bądź grupy. Mogą łatwo korygować swoje błędy, sprawdzać informacje, co daje im poczucie sukcesu. Takie zajęcia zorganizowałam w październiku, aby podsumować wiadomości o zwyczajach zwierząt przygotowujących się do zimy. Wcześniej dzieci za pomocą symboli wypowiadały się na temat wiewiórki, jeża, lisa. Zastosowanie metody „Klucza...” pozwala na ułożenie z kilku kodów-obrazków krótkich opowiadań, np. „Skąd wzięła się choinka”, „Od ziarenka do kwiatka”. Opowiadanie jest proste, przejrzyste, bez zbędnych elementów, a dzieci skupiają się na tym, co ważne. Budują wypowiedzi tworzące logiczną całość, porządkują treści, rozwijają mowę, prze-

widują, wyciągają wnioski. Co ciekawe, pomoc nauczyciela potrzebna jest tylko na początku, zaś później same – pojedynczo lub chórem – powtarzają. Zajęcia takie można rozbudowywać, wymyślając początek, koniec bądź uzupełniać opowiadanie o inne elementy. Nabywane spontanicznie umiejętności pomagają później w samodzielnym układaniu i opowiadaniu innych historyjek.

Dobrze sprawdza się wykorzystanie znaków-symboli w zabawach muzycznych, podczas których dzieci poznają znaczenie poszczególnych instrumentów. Np. zabawa „Orkiestra” uczy tworzenia muzyki, ćwiczeń ortofonicznych; „Zwierzęta na podwórku”, „Ptaki w lesie” – naśladowania głosów oraz zabaw ruchowych z grupą; „Przed lustrem”, „Poranna gimnastyka” – wykonanie określonego ruchu związane jest z jednym symbolem. Dzieci uwielbiają takie zabawy, a kiedy poznają zasadę, to mają nowe pomysły, kreślą znaki i bawią się same lub w parach. Takie zabawy z ruchowe są dobre na każdą nudę i można bawić się w nie również w domu, z rodzicami.

Program „Klucz...” dużo zmienił w mojej pracy. Wprowadził nowe pomysły, wzbogacił zajęcia plastyczne, matematyczne, z mowy i muzyki. Zajęcia dostarczają dzieciom wiedzy w sposób prozaicznie prosty, tak by była zrozumiała, a jednocześnie fascynująca. Ilustracją może być zabawa z płytami CD. Ileż radości sprawiło doświadczenie z odbijającym się światłem, pojawiającą się tęczę; koło dało się toczyć, odrysować, malować. „Trzy baloniki” to doświadczenie z trzema odcieniami farby niebieskiej i białej. Okazja do zwrócenia uwagi na kolor podstawowy i sposób powstawania odcieni, ich łączenia. Takie zabawy można organizować przy innych okazjach, np. „Jak budzi się noc”, „Idzie noc” – gdzie czarny kolor przechodzi do szarości, „Odcienie jesiennych liści” – kolor czerwony, brązowy lub „Zieleń wiosną” – wszystko zie-

lone, „Nadchodzi burza” – odcienie niebieskiego itp. Należy zaznaczyć, że te zajęcia można połączyć z prowadzeniem obserwacji otaczającej przyrody, przez co uczymy dzieci jej poznawania i odbierania za pomocą różnych zmysłów. Kolorów możemy szukać przy różnych okazjach.

Podczas sesji poznawane są wszystkie zmysły, są one pobudzane i używane do poznawania świata. Wykorzystując różnego koloru tła i flanelowe elementy i tworząc chmury, drzewa, trawy i inne cuda, możemy opowiadać o czterech porach roku. Zajęcia z „Klucza...” dają dzieciom możliwość rozumienia porządku i zależności zachodzących w przyrodzie: oglądania, badania, obserwacji. Wszystko to odbywa się w sposób przyjazny dla dziecka. Zjawiska naturalne – rośnięcie igieł sosnowych, padający deszcz, tęcza, kółka na wodzie czy ślady samolotu wykorzystujemy do ćwiczeń grafomotorycznych, kreśląc kreski, kropki, koła i spirale. Pracując z „Kluczem...” dochodzimy do wniosku, że wiele elementów można łączyć z innymi zajęciami, by je wzbogacić, uzupełnić, np. zabawą matematyczną „Dzień i noc” Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej z sesją „Noc”.

Cennym modulem w „Kluczu do uczenia się” jest program literacki. Zawiera on po sześć bajek dla dzieci młodszych 3–4-letnich i tyle samo dla 5–6-letnich. Ważne dla nauczyciela jest to, że są to gotowe książeczki z tekstem i obrazki do kserowania dla dzieci, elementy do modelowania – symbole, wreszcie maski do urządzenia przez dzieci teatryku. Wielokrotnie powtarzany tekst sprzyja ćwiczeniu pamięci, zapamiętywaniu, analizie, działaniu, przeżywaniu i realizacji pomysłów. Scenariusze sesji zawierają cele, pytania do analizy utworu dla nauczyciela. To nowy sposób pracy z tekstem, który doprowadza do tego, że dzieci mogą go samodzielnie opowiedzieć i zagrać z podziałem na role, np. na uroczystości przedszkolnej.

Gdy Dzieci uczestniczące w programie uczą się wyrażania i naśladowania za pomocą gestów, mimiki, ruchu swoich emocji i wiedzy o sobie i świecie, mają okazję do otwierania się na siebie i innych. Twórcza nauczycielka dodatkowo rozbudza wrażliwość i wyobraźnię, wzbogacając sesje o inne wiersze, opowiadania, muzykę czy piosenki. Prowadzone zajęcia z „Klucza...” i praca indywidualna dziecka towarzyszą kształceniu mowy. Nauczycielka sama może zaobserwować, jak dzieci nabywają te umiejętności. Odpowiadają wyrazem lub zdaniem, budują wypowiedzi wielozdaniowe na zadany temat czy barwnie wypowiadają się na różne tematy. Dzieci nieśmiało łatwo poddają się atmosferze panującej w grupie, ośmielone mówią częściej i coraz chętniej. Nie zrażają się niepowodzeniami. „Klucz do uczenia się” sprzyja rozwojowi wyobraźni, kre-

atywności i oryginalności, umiejętności przekształcania, planowania i budowania.

Dzieciom szczególnie podobają się gry rozwijające, sztuka przekształcania, konstrukcje. Niektóre sesje wykorzystywałam w dowolnym czasie i wielokrotnie, np. „Narysuj zwierzę”, „Las”, „Przekształcenia”. Należy zaznaczyć, że sesje następują po sobie tak, by trudności były pokonywane stopniowo. Matematyka sensoryczna i logika mają wiele wspólnego z zajęciami ze znanego programu „Dziecięca matematyka” profesor Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej. Tutaj też mamy sesje, podczas których dzieci doskonałą liczenie, porównują liczebność dwóch zbiorów, ustawiając jeden do jednego, łącząc w pary, szacując ilości itd. Uważam, że sesje z „Klucza...” stanowią dla dziecka przypomnienie, uzupełnienie i utrwalenie spotkań z matematyką poprzez zabawę i działanie: manipulowanie, obserwację, budowanie, planowanie, ruch w przestrzeni, ustawianie, doświadczenia z figurami geometrycznymi. „Klucz do uczenia się” to kopalnia różnorodnej wiedzy, uporządkowanej i usystematyzowanej, uczącej myśleć logicznie, twórczo, na zasadzie skojarzeń bądź doświadczenia, to motywacja do odkrywania świata i przeżywania, to indywidualna praca każdego dziecka w ciszy i porządku na każdych zajęciach. Nauczyciel, obserwując wykonywanie polecenia, ma szersze spojrzenie na każde dziecko i może w każdej chwili udzielić potrzebnego wsparcia.

„Klucz do uczenia się” wzbogaca naszą pracę. Dostarcza gotowych propozycji – scenariuszy i innych pomocy. Podczas gdy jesteśmy bombardowani niezliczoną ilością pomysłów, książek i propozycji, warto skorzystać z „Klucza...”. Dla nauczyciela ze stażem jest on urozmaiceniem i inspiracją, dla młodego nauczyciela – wskazówką i gwarancją efektywnej pracy z dzieckiem. Dzięki temu możemy lepiej pracować, systematyzując wiadomości, by móc tym samym rozwijać dziecko w różnych jego sferach: społecznej, emocjonalnej, intelektualnej i ruchowej. „Klucz...” to propozycja tworząca warunki dla wszechstronnego rozwoju każdego dziecka na miarę jego możliwości.

Zaletą programu jest też to, że może być on prowadzony w przedszkolu zarówno jako program innowacyjny, jak też być wykorzystywany do pracy w godzinach popołudniowych, kiedy dzieciom trzeba mądrze wypełnić czas. Myślę, że warto każdego nauczyciela wyposażać w taki zbiór propozycji oraz komplet pomocy naukowych. Praca z dziećmi według „Klucza do uczenia się” to przyjemność i motywacja do dalszych działań mających na celu osiągnięcie sukcesu przez dziecko i nauczyciela.

*Autorka jest nauczycielem wychowania przedszkolnego w Miejskim Przedszkolu nr 21 w Siedlcach*